Ner 15. ROK 1841 ŚRODĄ 20 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Agneszki.

Imiona Sławiansbie.
Jutro Miłosz.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	26" 11" 817	+ 40 0	2, 31	Pł · Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
19	2	27 1, 577	+ 0, 5	1, 81	Pn Zachodni mocny	,,	
	10	3, 208	— 2, 8	1, 48	,, średni	Chmury	Snieg

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Gdy w bieżącym roku przypada bardzo piękne całkowite zaćmienie księżyca, a kalendarz krakowski nadto ogólnie, zapewne przez omyłkę drukarską, o niém wspomniał, że „przypada z dnia 5 na 6“, (niewiadomo którego miesiąca), przeto sądzę, że Publiczności zrobię przyjemność zawiadomiając ją nie tylko o miesiącu w którym toż zaćmienie będzie, ale także i o innych okolicznościach temu zaćmieniu towarzyszących. — Zaćmienie tedy w mowie będące, przypada w przyszłym miesiącu to jest w lutym w nocy z dnia 5 na 6.

Początek rzeczywistego zaćmienia; to jest zetknięcie się prawdziwego cienia z brzegiem księżyca będzie,

dnia 6 lutego o godz. 1 min. 40 } popółnocy.
koniec zaś — 5 — 12 }

Początek całkowitego zaćmienia się księżyca w cień ziemi będzie o godzinie 2 minucie 37, koniec zaś o godzinie 4 minucie 15; wspomniałem wyżej, że to jest bardzo piękne zaćmienie, bo rzeczywiście, jeżeli pogoda sprzyjać będzie, zobaczymy może, jak to *Heweliusz* za życia swego uważał, że w czasie zupełnego zanurzenia się księżyca w cień ziemi, wspaniały ten kaganiec tak dla wźroku naszego zgaśnie, iż ani śladu jego na niebie nie pozostanie, a maleńkie nawet gwiazdy około księżyca będące, widzianemi będą.

Zjawisko takie, tyle wznoszące ducha do Stwórcy, warte jest iżby dla niego ofiarę z nocy uczynić, kiedy często i nie jednę poświęcamy na inne zabawy, po których sama tylko czczość w duszy naszéj pozostaje.

Kraków dnia 18 stycznia 1841.

J. K. *Steczkowski.*

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 12 Stycznia. —

Najjaśniejszy Pan postanowieniem swojem z dnia 22 grudnia 1840 r. mianować raczył: członka rady stanu, byłego jenerała leitnanta Zygmunda Kurnatowskiego i szam-

belana dworu, członka rady wychowania publicznego, radzcę kollegialnego Alexandra Krusenstern prezesami konsystorza jeneralnego wyznań ewangielickich: pierwszy w miejsce zmarłego Karola hrabi Grabowskiego, a drugi w miejsca Alexandra Engielke, również zmarłego, oba przy zachowaniu dotychczasowych obowiązków.

Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rossyi Król Polski, tudzież Najjaśniejszy Cesarz Austryacki pragnąc urządzić i ustalić wzajemne stusunki poczt między Cesarstwem Austryackiém a Królestwem Polskiém, wyznaczyli delegowanych do ułożenia i zawarcia w téj mierze układu czyli konwencyi, co też w dniu 24 lutego (10 marca) 1840 roku w Wiedniu nastąpiło. Konwencya, ta ratyfikowaną została przez oba rządy w czasie nie oznaczonym, i jest już w wykonaniu.

— *Paryż 2 Stycznia* —

Wspomniona wczoraj mowa pana Sauzet, przy złożeniu królowi powinszowań w imieniu izby deputowanych, brzmiała jak następuje:

„Najjaśniejszy panie! Przed niewielu dniami izba złożyła konstytucyjnemu królowi zapewnienie swego politycznego współdziałania, dziś ona głowie wielkiéj rodziny składa swoje jednogłośne uczucia miłości i uszanowania. W życzeniach naszych nie możemy odłączać W. K. Mości od tych, którzy stanowią ozdobę i przyszłość tronu Francyi: Naszéj królowéj, któréj cnoty jednają wszystkich serca przekonywającą władzą dobrodziejstw i pięknych przykładów, młodych podpór twego tronu, które W. K. Mości najszlachetniejszą radość sprawują, jaką opatrzność obdarzyć może założyciela narodowéj dynastyi. Równie jak ty N. Panie, szczęśliwi jesteśmy widząc jak xiążę następca tronu i jego bracia, ubiegają się w gorliwości służenia krajowi; jedni dzielą niebezpieczeństwa naszych żołnierzy, drugi poświęca swoje życie naszéj walecznéj marynarce, tak świetnéj wspomnieniami, tak bogatéj wnadziei. Głęboko wzruszony lud łączyć będzie na przyszłość imie jego z wspomnieniem missyi, która wykonaną została z pobożnością i szlachetnością serca godnemi powierzonego jego straży chlubnego zakładu, i króla który ten święty zakład w imieniu Francyi odebrał. Najjaśniejszy Panie, podczas gdy rodzina twoja w tak piękny sposób naśladuje twoje przykłady, izba deputowanych pracuje nad uzupełnieniem naszych praw, nad moralnemi i materyalnemi poprawami społecznemi; łączy się ona z W. K. Mością w sprawie dotkniętych klęską departamentów, dla których pierwszy krok ze strony W. K. Mości, obudził w całym narodzie pocieszającą dla cierpiących i zaszczytną sympatję. Ale obok tego zadania tyczącego się cywilizacyi, izba deputowanych nie zapomina żadnego z naszych wielkich interesów, a jéj spokojna i silna postawa odpowiada istnieniom Francyi. Francya, N. Panie, wie po tylu dowodach odwagi i mądrosci, że jéj patryotyzm i potęga jéj ustaw, wystarczają wszelkiemu położeniu narodu. Ufa ona zgodności wszelkich władz państwa, którym się oddała, zgodność korony z izbami jest naszą główną siłą. Zapewnia ona przyszłość naszéj pięknéj ojczyzny przeciw wszelkim doświadczeniom."

Król odpowiedział:

„Uczucia które mi panowie w imieniu izby deputowanych, dla królowéj, moich synów, mojéj rodziny i mnie samego objawiacie, wzruszają mnie głęboko: Zasłużyć na wasze poklaski za usługi jakie mamy szczęście wyświadczyć Francyi, jest najsłodszą nagrodą jaką mieć możemy. Czułem, jak to panowie słusznie powiedzieliście że Francya winną jest saméj sobie otrzymać śmiertelne zwłoki cesarza Napoleona. Szczęściem było dla mnie powrócić memu narodowi zwłoki tego, który tak bardzo powiększył sławę jego kronik i poruczyć straż ich tym wojownikom, którzy tak często pod jego rozkazami walczyli. — Nigdy współdziałanie wszystkich władz państwa nie było bardziéj potrzebném; nigdy nie było więcéj ważném okazanie zupeł-

néj jedności która dla prawdziwego szczęścia Francyi między niemi panuje. To szczęście nie zależy na podbojach, ani na sławie która zbyt drogo byłaby okupioną za cenę naszéj krwi i naszych dostatków. Wojna wtedy tylko powinna być przedsiębraną, kiedy interes publiczny czyni ją nakazującą powinnością. Teraz dzięki waszéj pomocy, mamy nadzieję że ten długi zawód pokoju który przebyliśmy w tak zaszczytny sposób; nie będzie przerwanym, owszem pozostanie nadal, nie przynosząc ojczyznie naszéj żadnego uszczerbku w jéj godności lub honorze. Będziemy mogli pysznić się z tego, że ród ludzki zachowaliśmy od niebezbieczeństw i nieszczęść, jakie wojna koniecznie pociągnęłaby za sobą. Przyjmijcie panowie wyrażenie mojéj wdzięczności, za współdziałanie jakie zawsze znajdowałem u panów w przedmiocie nałożonego mi powołania. Wiem, że panowie, którzy równie jak ja poświęceni jesteście honorowi pomyślności, i interesom Francyi, żadna ofiara nie będzie nadto ciężką, skoro się stanie potrzebną, ale cieszę się że przez drogę którą teraz puściliśmy się, ,unikamy wszelkich poświęceń a jednak utrzymamy spokojność i bezpieczeństwo Francyi. Tyle wznieśliśmy w historyi pomników naszéj sławy że wolno nam jest do dawniejszych trofeów nowe niemniéj chlubne przydać, a temi są, że jesteśmy rękojmiami pokoju świata i spokojności.“ (Ta mowa przyjęłą została głośnemi okrzykami: „Niech żyje król!!“)

— *Egipt.* —

Dostrzegacz austryacki dodaje następującą uwagę do postrzeżeń korespondenta Gazety augsburskiéj, iż w liście admirała Stopford do Mehmeda Ali, uderzającem jest opuszczenie wszelkiego zaręczenia dziedzicznego posiadania Egiptu. Korespondent Gazety augsburskiéj zdaje się, że nie ma sprawiedliwego wyobrażenia o położeniu mocarstw europejskich w nieporozumieniach między portą i vice-królem. Nie do mocarstw należało czynić jakie ustąpienie Mehmedowi Ali, które tylko jest w mocy sułtana. To, co mogą uczynić, było udzielić mu radę; aby udał się drogą do łaski swego monarchy i za tą radą poszedł Mehmed Ali. Że sułtan łaskę tę w obszernym zakresie udzielić mu może, za to ręczą Mehmedowi znana dobroć J. Wysokości i wstawienie się mocarstw.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 do dnia 20 Stycznią.

Wendrychowski Józef obywatel, Rajski Daniel, Niedziałkowski Józef, z Polski; — Pisarzewski Teodor, Skarzyński Mieczysław ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Lisiecki Antoni obywatel, do Polski; — Dobrzyński Józef obywatel, Wężyk Seweryn, Kerr Ralaigh porucznik cesarsko austryacki do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 55.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W uzupełnieniu uchwały Senatu Rządzącego do L. 7545 r. z. zapadłéj, podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 26 stycznia r. b. przed południem odbywać się będzie w biórach Wyd. Spraw Wew. i Policyi licytacya in plus przez opieczętowane Deklaracye sekretne względnie sprzedaży sztuk 609, drzew topolowych w plantacyach publicznych w kilku oddziałach na ten cel przeznaczonych i wycechowanych, mianowicie:

1) W części plantacyi od ulicy Mikołajskiéj do altany czyli mostku murowanego przed realnością Pana Krzyżanowskie-

go sztuk 115; 2) od altany do furtki szkółki ogrodowéj w gmachu ś. Ducha sztuk 129; 3) od tejże furtki do ulicy Szpitalnéj sztuk 103; 4) od ulicy Szpitalnéj do bramy Floryańskiéj sztuk 67; 5) od bramy Floryańskiéj do ulicy Sławkowskiéj 145; 6) w przedmieściu nowy świat od przecznicy ulicy Gołębiéj ku Zamkowi koło dawnego gościńca sztuk 50, razem sztuk 609.

Deklaracye powyższe obok złożenia w Kassie Głównéj vadium w kwocie złp. 121 gr. 12 odpowiedniego oszacowaniu topoli pomienionych razem na kwotę złp. 1218 mają być w dniu 26 stycznia r. b. do godziny 1éj z południa składanemi na ręce Senatora w Wydziale Spraw Wew. prezydującego w formie poniżéj zamieszczonéj.

Deklaracya.

W skutek obwieszenia Wydziału Spraw Wew. i Policyi w Dzienniku Rządowym do Nru 55 r. b. zamieszczonego, deklaruję się niniejszym zakupić drzewa topolowe w ilości sztuk 609 w plantacyach publicznych na wykopanie przeznaczone i wycechowane za kwotę złp. N. (literami wypisać się winną) którą w dniach trzech po odebranéj wiadomości o zatwierdzeniu przez Rząd deklaracyi niniejszéj w Kassie Głównéj złożę, obowiązując się nadto zakupione drzewa przez ogrodnika Rządowego sobie wskazane własnym kosztem do dnia 1go marca r. b. wykopać z korzeniami bez uszkodzenia drzew przyległych z plantacyi uprzątnąć i doły pozostałe z wykopania należnie zarównać. Zaświadczenie Kassy Głównéj względnie złożonego vadium jest na deklaracyi zamieszczonym, które dopiero po złożeniu świadectwa przez ogrodnika rządowego wydanego, o należnym wykopaniu i uprzątnieniu drzew zakupionych będę miał zwróconym.

Kraków d. 14 stycznia 1841 r.

Senator Prezydujący.
X. Łetowski.
Referendarz L *Wolff.*

Nro 191.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Dopełniając Rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 16 grudnia 1840 Nro 7400 D. G. podaje do wiadomości publicznéj iż w dniu 10 lutego r. b. odbywać się będzie w biórach Wydziału Skarbowego licytacya na dostawę 800 kóp gontów swierkowych lub sosnowych do Jaworznia od ceny złp. 1 gr. 17 in minus, każdy przeto chęć podjęcia się téj dostawy mający, winien po zaopatrzeniu się vadium $\frac{1}{10}$ części szacunku odpowiednie w dniu dopiero wymienionym o godzinie 11 przed południem zgłosić się do biór Wydziału osobiście, lub przez deklaracye pismienne, do których namienione vadium dołączyć należy:

Kraków dnia 13 Stycznia 1841 r.

A. Wężyk.
Nowakowski Sekr.

LOTERYA KRAJOWA.

W 925 ciągnieniu d. 20 Stycznia 1840 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

27. — 54. — 49. — 9. — 65.

Przyszłe ciągnienie 926 przypada dnia 27 Stycznia 1841 r.

Doniesienie prywatne.

Podpisany będąc prossonym o danie BALU dziecinnego; mam sobie za miły obowiązek zawiadomić Szan. Publ, że takowy danym będzie w dniu 27 b. m. w sali P. Knotza, na którym dzieci tańczyć będą do godziny 11téj sola i tańce towarzyskie, nadto we wszystkich tańcach z osobami dorosłemi będę przewodniczył i dyrygował w kontredansach o które jestem proszony. Upraszam przytém, ażeby Domy życzące znajdować się na tym Balu, raczyły przysełać po bilety do mojego mieszkania wcześniej przy ulicy głowny rynek dom W. Wilkoszewskiego Nro 22/3 w pierwszym dziedzińcu na 2 piętrze. — Cena biletu złp. 3 gr. 5.

J. Zieleński nauczyciel tańców.